

*Wtorek, 23 listopada 2010 r.*

### **Działania na rzecz uwolnienia laureata Nagrody Nobla Liu Xiaobo (debata)**

Pani Przewodnicząca! To naprawdę dobrze, że Parlament Europejski i Komisja uznały, że sytuacja pana Liu Xiaobo powinna zostać omówiona na sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego. Szkoda, że jest nas tutaj tak mało przy takiej debacie. Społeczność międzynarodowa przecież, której jesteśmy jednym z najważniejszych podmiotów, powinna w takich sytuacjach być zjednoczona i solidarnie wspierać walkę o przestrzeganie praw człowieka, bo solidarność to jest w tej debacie słowo klucz.

Liu Xiaobo w roku 1989 – wtedy, kiedy mój kraj wygrywał ostatecznie z dyktaturą komunistyczną – protestował na placu Tiananmen, domagając się właśnie swobód demokratycznych, którymi wkrótce cieszyć się miała niemal cała Europa. I nie poddał się w swoich wysiłkach - mimo spędzenia lat w więzieniu podpisał się pod apelem o demokratyzację kraju, za co został skazany na kolejne jedenaście lat więzienia. Nasz lider, Lech Wałęsa, tak jak Liu dążył do bezkrywanych przemian, dążył do wolności. My cieszyliśmy się poparciem krajów demokratycznych. Wałęsa też nie mógł pojechać odebrać Nobla, ale i tak ten Nobel był dla nas Polaków nadzieją na wolność. Ten Nobel stał się jednym z katalizatorów zmian.

Dzisiaj jest dobry moment, aby zwrócić uwagę opinii światowej na takich ludzi jak właśnie Liu Xiaobo. Nie możemy zapominać, że poza takimi sztandarowymi postaciami jak on, jest wielu innych, o których się nie mówi, np. działaczka praw człowieka Mao Hengfeng, która obecnie jest w obozie reedukacji przez pracę za protestowanie przeciwko uwięzieniu właśnie Liu Xiaobo. Unia Europejska powinna nadać wyższe znaczenie prawom człowieka w kontaktach z Chinami. To powinien być jeden z priorytetów na spotkaniach takich jak szczyt Unia Europejska i Chiny, który odbył się 6 października. Wyrażam moje rozczarowanie z powodu pominięcia tego zasadniczego tematu. My musimy pokazać, że nie jesteśmy ślepi na prawa człowieka, a okazją do tego będzie wręczenie nagrody w Oslo, na którym mam nadzieję pojawi się cały świat i wszyscy ambasadorowie.